

E-maile potwierdzają, że Joe Biden kłamał

Nowe informacje dowodzą, że Joe Biden kandydat na prezydenta USA z ramienia Demokratów kłamał.

Jak podaje nationalfile.com e-maile odzyskane z komputera, który prawdopodobnie należał do Huntera Bidena, ujawniają, że w kwietniu 2015 r. ułatwił spotkanie między swoim ojcem Joe Biden i dyrektorem w Birmie. Spotkanie miało miejsce na kilka miesięcy przed tym, jak ówczesny wiceprezydent Joe Biden naciskał na ukraiński rząd, aby zwolnił głównego prokuratora.

Ujawnione e-maile dokumentują wiadomość z podziękowaniami dla Huntera Bidena, za zorganizowanie spotkania doradcy zarządu ukraińskiej firmy energetycznej Burisma, Wadyma Pozharskiego, a następnie wiceprezesa Bidena.

„Drogi Hunter, dziękuję za zaproszenie mnie do Waszyngtonu i umożliwienie spotkania się z ojcem i [sic] spędzenie razem czasu. To naprawdę [sic] zaszczyt i przyjemność”, czytamy w wiadomości e-mail z 17 kwietnia 2015 r. Wysłanej do młodszego Bidena.

Hunter Biden dołączył do zarządu Burisma w kwietniu 2014 roku.

Ten nowy dowód bezsprzecznie obala powtarzające się stwierdzenia Joe Bidena, jako że „nigdy nie rozmawiał z moim synem o jego transakcjach zagranicznych”. To dodatkowo podkreśla skłonność Joe Bidena do manipulowania prawdą w celu uzyskania korzyści politycznych.

Joe Biden kłamał, zaprzeczając że nie rozmawiał o zagranicznych planach biznesowych swojego syna. NY Post ma historię opisującą korupcję w rodzinie Bidenów, która doprowadziła do zawarcia umowy z Burisma, w ramach której syn Joe Bidena płacił 50 000 dolarów miesięcznie za pracę, na której się nie znał.

<https://t.co/5F1qc8xq56>

- Robby Starbuck (@robbystarbuck) 14 października 2020 r na swoim koncie twitter napisał

Dowody e-mailowe zostały odzyskane z laptopa, wraz z dużą ilością poufnych informacji i fotografii, które zostały przywiezione do warsztatu komputerowego w Delaware w kwietniu 2019 roku; komputer, którego właściciel nie odebrał. Laptop był oznakowany insygniami Fundacji Beau Bidena, nazwanej na cześć zmarłego brata Huntera.

Inny niepokojący materiał znaleziony w tym komputerze zawiera, wiele filmów, na których Hunter Biden molestowanie seksualne nieletnich chińskich nastolatków. Też były nagrania z innymi jego ofiarami.

Hunter Biden przyznał się, że przez całe życie zmagał się z nałogiem.

Właściciel warsztatu komputerowego po odzyskaniu danych powiadomił władze federalne o jego istnieniu. Pozew sądu federalnego pokazuje, że komputer i dysk twardy zostały zajęte przez FBI w grudniu 2019 roku.

Pomimo braku dowodów podważających prawdziwość dowodów przedstawionych przez FBI, które po raz pierwszy były opublikowane przez *New York Post*, Facebook podjął decyzję o ograniczeniu ich dystrybucji, skutecznie je cenzurując na swojej platformie technologicznej.

Udostępnij ten tekst dalej po to, aby ktoś inny także mógł przeczytać